Cena numeru 1

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 153 — Częstochowa, sobota 18 sierpnia 1945 r. — Rok I.

Walki mogą trwać jeszcze kilka dni

Po kapitulacji Japonii

Konferencja prasowa w Białym Domu

LONDYN (BBC). — Naczelny dowódca sojuszniczych sił zbrojnych na Pacyfiku, generał Douglas Mac Arthur, pozostaje w stałym kontakcie radiowym z rządem japońskim w Tokio.

Tymczasem w porcie Manili odbywa się koncentracja samolotów transportowych i okrętów transportowych alianckich, które mają być w każdej chwili gotowe do przewiezienia sojuszniczych sił okupacyjnych na teren Japonii. Pierwsza dywizja wojsk okupacyjnych zostanie przewieziona drogą powietrzną.

Okręty wojenne sojuszników są każdej chwili gotowe do wpłynięcia do zatoki Tokio.

Jednakże działania wojenne na niektórych odcinkach frontu trwają nadal, gdyż wojska japońskie nie wszędzie otrzymały już wiadomość o kapitulacji. Tak na przykład w Burmie trwa w dalszym ciągu działalność oddziałów wypadowych i zwiadowczych, a ofensywa wojsk radzieckich na terenie Mandżurii kontynuowana jest z niezmniejszoną gwałtownością do chwili całkowitej kapitulacji oddziałów japońskich.

Władze japońskie w związku z tym oświadczają, że walki na niektórych odcinkach frontu mogą trwać jeszcze kilka dni, gdyż oddziały oddalone od głównej kwatery na większą odległość i wojska znajdujące się w górach nie mogły być we właściwym czasie powiadomione o kapitulacji.

OŚWIADCZENIE MARSZ. CZANG-KAI-SZEKA

WASZYNGTON. — Marszałek Czang-Kai-Szek wygłosił dłuższe przemówienie z okazji kapitulacji Japonii, przy czym oświadczył, że tak, jak wojna była pod każdym względem totalną, tak i pokój musi być też totalny.

Marszałek Czang-Kai-Szek dodał, że wojska chińskie wezmą również udział w okupacji Japonii.

Na specjalne życzenie Czang-Kai-Szeka zaproszony został do Czungkingu przywódca komunistów chińskich.

NOWY PREMIER JAPONII

NOWY JORK (Polpress). — Japońska agencja donosi, że cesarz Hirohito powierzył utworzenie nowego gabinetu w Japonii Maruhiko Higaszikuni. Reuter dodaje, że Maruhiko Higaszikuni, który jest wujem cesarzowej, otrzymał od cesarza w kwietniu b. r. tytuł kanclerza i był przewidywany na stanowisko premiera już kilka miesięcy temu.

WASZYNGTON (Polpress). — Agencja Domei donosi, że wbrew ustalonemu od 1.000 lat zwyczajowi cesarz nie zawezwał Rady Stanu, lecz sam wyznaczył nowego premiera. Wobec niezwykłej powagi sytuacji nowy gabinet będzie utworzony w ciągu dnia dzisiejszego. Pierwszy raz w historii Japonii książę krwi staje na czele rządu.

PORTUGALIA NIE UZNAJE JAPONII JAKO PAŃSTWA SUWERENNEGO

LONDYN (Polpress). — Sprawozdawca Reutera donosi z Lizbony, że na zebraniu gabinetu portugalskiego zadecydowano, iż dla Portugalii Japonia przestała istnieć jako państwo suwerenne, tak, jak i Niemcy. Kapitały japońskie zostaną zablokowane przez państwo w oczekiwaniu dyspozycji Narodów Zjednoczonych.

MOSKWA (Polpress). — Szef sztabu generalnego Armii Czerwonej generał Antonow ogłosił następujące oświadczenie:

1. Komunikat cesarza Japonii z dnia 14 sierpnia r. b. o kapitulacji Japonii ma charakter ogólnej deklaracji o bezwarunkowej kapitulacji japońskich sił zbrojnych. Japońskie siły zbrojne nie otrzymały jeszcze rozkazu o przerwaniu działań wojennych, w dalszym ciągu stawiają opór. W tym stanie rzeczy nie nastąpiła jeszcze faktyczna kapitulacja sił zbrojnych Japonii.

2. Kapitulacja sił zbrojnych Japonii nastąpi dopiero wtedy, gdy cesarz Japonii wyda rozkaz przerwania działań wojennych i złożenia broni i gdy rozkaz ten będzie wykonany.

3. Dopóki nie nastąpi faktyczna kapitulacja sił zbrojnych Związek Radziecki na Dalekim Wschodzie będzie kontynuował działania ofensywne przeciw Japonii.

CZUNGKING. — Z Czungkingu donoszą, że marionetkowy rząd chiński w Nankingu natychmiast po kapitulacji Japonii rozwiązał się.

Rząd Syjamu wycofał swoje wypowiedzenie wojny aliantom.

Prez. Truman na konferencji prasowej

„New York Times“ o kapitulacji Japonii

WASZYNGTON. — Prez. Truman na konferencji prasowej w Białym Domu oświadczył, że w przeciwieństwie do Niemiec macierzyste wyspy japońskie nie będą podzielone na strefy okupacyjne.

W okupacji Japonii wezmą udział siły wojskowe Czterech Mocarstw jako jedna całość pod naczelnym dowództwem generała Mac Arthura. Obecnie — stwierdził prezydent Truman — jeszcze 3 miliony Japończyków znajduje się pod bronią, muszą oni jak najszybciej wykonać postanowienia kapitulacji.

Okres czasu okupacji Japonii uzależniony jest od tego, jak szybko wykorzeniony zostanie z narodu japońskiego militaryzm i jak szybko naród japoński przejmie się zasadami demokracji. „Zwycięstwo nasze powiedział w zakończeniu prez. Truman, jest wynikiem odwagi, wytrwałości i wytężonej pracy milionów naszych obywateli. Jest wynikiem dążenia narodów, miłujących wolność do długotrwałego pokoju“.

BERNO. — Japoński attaché wojskowy przy rządzie szwajcarskim na wieść o kapitulacji Japonii popełnił samobójstwo przez dokonanie harakiri.

WASZYNGTON. — Komentując fakt zakończenia wojny na Pacyfiku „New-York Times“ pisze w swym artykule wstępnym, że nareszcie nastał wielki dzień dla demokracji całego świata. W związku z tym cytuje zdanie, wypowiedziane przez prezydenta Trumana, który oświadczył, że dzień zwycięstwa na Oceanie Spokojnym oznacza również koniec i zupełną klęskę faszyzmu i systemu rządów policyjnych na świecie. Z chwilą zlikwidowania tego największego zła możemy nareszcie wprowadzić na świecie system wolnych rządów. Jest to największe obecnie zadanie. Jednakże tego rodzaju zadanie wymaga największego wysiłku ze strony każdego szczerego demokraty. Żadne inne hasło, jak utrwalenie mocnego pokoju nie może budzić większych nadziei w duszach ludzi.

Na zakończenie dziennik cytuje słowa największego prezydenta Stanów Zjednoczonych Abrahama Lincolna, wypowiedziane w 1865 roku: „Wierząc w słuszność naszej sprawy — stwórzmy sprawiedliwy i słuszny pokój dla nas i dla wszystkich narodów! Dbajmy o wdowy i sieroty“. Słowa te — dodaje „New-York Times“ — nic w obecnej chwili nie straciły ze swej aktualności.

Churchill i Attlee przemawiali

na posiedzeniu Izby Gmin

LONDYN. — Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin zabrał głos były premier Churchill, jako przywódca opozycji Jego Królewskiej Mości.

W swoim przemówieniu Churchill stwierdził, że w czasie Konferencji Poczdamskiej sztaby Mocarstw Sprzymierzonych uzgodniły plany operacyj wojennych, które miały doprowadzić do kapitulacji Japonii.

Wojska alianckie miały dokonać lądowań na Archipelagu Malajskim, w Indiach Holenderskich i w Japonii. Oczywistą jest rzeczą, że tego rodzaju potężne operacje połączone by były z wielkimi ofiarami wśród żołnierzy alianckich i należałoby się liczyć prawdopodobnie z dalszym milionem zabitych i rannych.

Tak szybka kapitulacja Japonii była bezwzględnie wynikiem przystąpienia Związku Radzieckiego do wojny i użycia bomb atomowych.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier Churchill przeprowadził polemikę z przeciwnikami bomby atomowej, twierdząc, że Niemcy i Japonia użyliby na pewno tej broni, gdyby ona była im znana. Decyzja użycia bomby atomowej zapadła w czasie Konferencji Poczdamskiej.

Odnośnie udziału Związku Radzieckiego w wojnie Churchill podkreślił, że na długo przed przystąpieniem ZSRR do wojny na Dalekim Wschodzie ustalono, że Armia Czerwona rozpocznie swe operacje w trzy miesiące po kapitulacji Niemiec. Churchill zaznaczył, że 8 maja skapitulowały Niemcy, a okrągło w trzy miesiące potem, t. zn. 8 sierpnia Związek Radziecki przystąpił do akcji przeciw Japonii. Fakt ten stanowi dowód, jak wielka jest lojalność generalissimusa Stalina wobec Mocarstw Zachodnich.

Następnie Winston Churchill zaatakował przewodniczącego Egzekutywy Labour Party, prof. Lasky, twierdząc, że nie miał on prawa mówić w imieniu Rządu w sprawie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii, konkretnie mówiąc w sprawie Grecji. Nawiązując do zagadnienia Hiszpanii Churchill oświadczył, iż obelga ta stawia konserwatystom zarzuty, jakoby popierali oni reżim gen. Franco.

Natomiast jest on zdania, że zbędną jest tutaj jakakolwiek zbrojna interwencji. — „Partia konserwatywna nie może popierać Hiszpanii gen. Franco, gdyż jest przeciwna tyranii ktokolwiekby ją reprezentował“.

Po Churchillu zabrał głos prem. Attlee, składając w gorących słowach hołd swemu poprzednikowi, jako kierownikowi nawy państwowej w najtragiczniejszym dla Anglii okresie czasu. Słowa prem. Attlee spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem całej Izby Gmin. „Byliśmy świadkami — mówił premier Attlee, do czego doprowadził kult osoby przywódcy państwa w krajach faszystowskich. W naszym pojęciu prawdziwym wodzem narodu jest ten, który swoją osobą reprezentuje jego ducha. Naród brytyjski w najtragiczniejszym dla siebie momencie znalazł człowieka, który nie bacząc na nic, porwał swą żelazną wolą zwycięstwa bez wyjątku wszystkich. Churchill potrafił zorganizować i uruchomić cały aparat obronny, potrafił on rozbudzić energię w przygnębionym wówczas narodzie. Jego imię związane jest na wieki z drugim wielkim mężem stanu, zmarłym prezydentem Roosveltem.

Odpowiadając w sprawie prof. Lasky Attlee oświadczył, iż prof. Lasky ma prawo wyrażać swoje osobiste poglądy. Polityka Imperium jednak jest prowadzona jedynie przez ministrów. Przechodząc do obowiązków powojennych Wielkiej Brytanii premier zaznaczył, że jednym z głównych zadań Imperium jest zabezpieczenie tego, by życie różnych krajów kształtowało się zgodnie z wolą ich ludności.

Zakończenie wojny — stwierdził dalej premier — nie może wnieść większej ulgi w ciężkie położenie Europy, przynajmniej w pierwszych miesiącach. Przejście od wojny do pokoju nie będzie łatwe ani dla nas, ani dla innych krajów.

Posiew nikczemności i głupoty

Stajemy wobec faktu, który przeraża nas swoją grozą i nikczemnością. Oto Kraków był w ubiegłą sobotę widownią krwawych zajść, w przebiegu których męty uliczne zbezcześciły synagogę, splądrowały mieszkania żydowskie, pobiły kilkanaście osób spośród Żydów, a nawet pewną Żydówkę która nie dawno powróciła z niemieckiego obozu koncentracyjnego, jeden ze zbirów śladem hitlerowskich oprawców zastrzelił w ohydny sposób.

Zdarzenia w Krakowie, wstrętne i nikczemne, są szyte grubymi nićmi przez reakcyjnych polityków, którzy grając na najniższych uczuciach tłumu, chcą tłum ten wykorzystać, aby pchnąć naród polski w odmęt bratobójczej walki. Ludzie ci widzą, że wymykają im się z rąk wszelkie atuty, że wbrew ich woli życie w Polsce układa się coraz lepiej, że na gruzach i zgliszczach przebytej wojny powstaje nowa Demokratyczna Rzeczpospolita.

Widząc to pienią się w bezsilnej wściekłości i pragną wygrać swoje ostatnie stawki.

Nie pomni, że przodkowie nasi walczyli przede wszystkim „za naszą i waszą wolność“, — że gdziekolwiek rozległ się szczęk oręża o prawo człowieka do życia, tam nie brakło nigdy Polaków, — ci polityczni bankruci usiłują, z narodu, który wydał Kościuszkę i wykuwał wolność ludów całego świata, uczynić naród karłów i pachołków hitlerowskich.

Świadomie rozsiewają kłamliwe pogłoski, które powtarzane z ust do ust przez ludzi głupich i złej woli, stwarzają podłoże nadzwyczaj podatne do wszelkich ekscesów i zaburzeń ulicznych.

W atmosferze podniecenia, inspirowana przez zręcznych prowodyrów, ogłupiała gawiedź nie wiedząc, co czyni, napada na ludzi, rabuje ich i zabija. Ta gawiedź jest przede wszystkim i jedynie gawiedzią, to zaś, że działa w Polsce i że większość z napastników, biorących w zajściach udział, ma dowody osobiste polskie, nie powinno w żadnym wypadku w oczach świata obciążać winą całego narodu polskiego.

Bo naród ten nie po to cierpiał, tak jak i naród żydowski, przez pięć i pół lat niemiecką niewolę, by teraz przez głupotę kilkudziesięciu faszystowskich sługusów lekkomyślnie miał tracić wielki depozyt uznania i szacunku całego świata.

A z drugiej strony niedobitki Żydów, ci, co przeżyli straszliwe dni ghett, masówki, transporty w zadrutowanych pociągach, piekło obozów z bez przerwy dymiącymi kominami krematoriów, — nie po to wyczekiwali wolności, aby teraz w Demokratycznej Polsce nie byli pewni ani dnia, ani godziny.

Tę pewność Żydzi muszą uzyskać. Tę pewność winno im w duszach przywrócić społeczeństwo polskie, to społeczeństwo, które musi otrząsnąć się do reszty z hitlerowskich miazmatów.

Bo po szpitalach obozów koncentracyjnych, bo za kolczastymi drutami miejsc kaźni jednako cierpiał i jednako pragnął wolności i jednako nie doczekiwał się jej, wspólnym losem zbratany, — Polak i Żyd.

Bo prawo innego człowieka nie może być jedynie czczym hasłem, ale musi żyć w naszych sercach i krwią serdeczną bić w naszych żyłach.

Jednomyślnie potępiamy sprawców tragedii krakowskiej:

Wara wam! wara od siania niepokoju w Polsce i szargania honoru naszego narodu!

Zajścia krakowskie na terenie Polski nie mogą się powtórzyć. Społeczeństwo polskie nie będzie narzędziem w ręku ciemnych reakcyjnych sił.

Albowiem Demokratyczna Rzeczpospolita Polska gwarantuje wszystkim obywatelom spokój i bezpieczeństwo. S. F.

WOJ. OSTROWSKI I PROF. RAABE NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH

WARSZAWA. — Z Warszawy donoszą, że wojewoda krakowski Adam Ostrowski otrzymał już zgodę rządu szwedzkiego na objęcie stanowiska posła R. P. przy rządzie szwedzkim i udaje się w najbliższym czasie do Sztokholmu w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P.

Prof. Dr. Henryk Raabe, desygnowany na stanowisko ambasadora R. P. w Moskwie, otrzymał agrement od rządu Związku Radzieckiego.

Pismo angielskie

o budżecie b. „rządu" londyńskiego

LONDYN (Polpress). — **„New Statesman and Nation"** w artykule zatytułowanym **„Biurokracja na wygnaniu"** przypomina, że stosunki finansowe między emigracyjnym „rządem" polskim i skarbem angielskim **opierały się na umowach, które nigdy nie były opublikowane** tak, że ani Izba Gmin, ani opinia publiczna **nie wie**, na jakich warunkach skarb wypłaca fundusze. Dane, pochodzące z oficjalnych źródeł polskich, stwierdzają, że do czerwca 1945 r. wydatki te doszły do sumy **196.214.485 funtów szterlingów.** „Biała Księga" przedstawiona parlamentowi przez ministra finansów określa wydatki w okresie do czerwca 1944 r. na sumę 120 milionów funtów.

Analiza poszczególnych pozycyj budżetu **jest niemożliwa** tym bardziej, że minister finansów ma możność przenoszenia sum z jednego rozdziału do drugiego. Budżet polski zawierał na przykład w 1944 roku pozycję 12 milionów funtów, a w 1945 r. — 6 milionów na „nadzwyczajne wydatki, związane z wojną".

Czy pozycje te zawierają sumy na armię podziemną i na podziemny ruch polityczny w Polsce i poza nią w okresie okupacji? W jakim stopniu wydatki te były usprawiedliwione, czy osiągnęły one jakiś realny cel w wojnie przeciwko Niemcom? — Obecnie, gdy została ujawniona antyradziecka działalność podziemnych organizacyj, **należy ogłosić, ile pieniędzy zostało na ten cel użytych.** Wiadomo jest, ile kosztował ogromny aparat biurokratyczny Arciszewskiego w Wielkiej Brytanii.

Jedenaście ministerstw wraz z licznymi urzędami pomocniczymi, wszystko to z przepełnioną obsadą **było utrzymywane z t. zw. funduszów dyspozycyjnych**, wydawanych na utrzymanie gazet, na druk w wielkich ilościach książek, broszur i periodyków, na subsydia dla zaprzyjaźnionych wydawnictw i pisarzy angielskich. **Nieustanny potok propagandy płynął z Ministerstwa spraw zagranicznych, z Ministerstwa informacji, z Ministerstwa przygotowania konferencji pokojowej, z Departamentu propagandy Ministerstwa obrony narodowej, z polskiego centrum badań naukowych.** O rozmiarach biurokracji polskiej mogą świadczyć następujące przykłady. Sumy asygnowane dla Ministerstwa spraw zagranicznych wynosiły w r. 1941 — 471.674 funtów szterl., w 1942 r. — 484.076 funtów, w 1943 r. — 703.390 funtów, w 1944 r. — 975.510 funtów i w ciągu 6 miesięcy 1945 roku — 600.195 funtów szterlingów. Również wydatki na placówki zagraniczne (przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsularne w Imperium Brytyjskim i zagranicą) wzrosły od 328.000 funtów szterl. w 1941 r. do 411.910 funtów szterl. w 1942 r., 541.300 funtów w 1943 r., 615.190 funtów w 1944 r. i do 481.025 funtów w ciągu 6 miesięcy 1945 r. **Kraje, w których Polska nie miała żadnych interesów i w których nie było polskich obywateli, kraje, z którymi przed wojną Polska nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych czy konsularnych — były teraz zaszczycane polskim przedstawicielstwem.** Nowe przedstawicielstwa i poselstwa zostały zorganizowane w Addis Abebie, w Bagdadzie, Kairze, Czungkingu, Montevideo, Limie, Santiago de Chile, Havannie i Bogocie.

Poważnie wzrósł sztab pracowników w przepełnionych już przed wojną przedstawicielstwach polskich, aczkolwiek w rezultacie wojny i okupacji zmniejszyły się ich obowiązki. Ambasada polska w Waszyngtonie liczyła 48-miu członków, w tej liczbie 2-ch radców ambasady, 3-ch sekretarzy, 2-ch attaché, 3-ch attaché wojskowych, radcę finansowego i radcę ekonomicznego. — **Sztab ambasady polskiej w Londynie w 1944 r. wzrósł do 52-ch osób, wliczając radcę ambasady, radcę finansowego i ekonomicznego, 3-ch attaché wojskowych i 3-ch attaché poselstwa.** Attaché dla spraw parlamentarnych otrzymywał 85 funtów miesięcznie. Przed wojną, gdy Polska miała stałą armię w sile około 400.000 ludzi, **liczba oficerów, zatrudnionych w Ministerstwie Spraw Wojskowych, Sztabie Głównym i Inspektoracie Głównym Sił Zbrojnych wynosiła około 700.** Obecnie armia na emigracji liczy około 180.000 ludzi, włączając jednostki rezerwowe i polowe, zaś **Ministerstwo Obrony Narodowej i Sztab Naczelnego Dowódcy zatrudnia 900 oficerów i urzędników.** Utworzono etat generała do dyspozycji prezydenta państwa (funkcja, stworzona specjalnie dla b. naczelnego wodza, generała Sosnkowskiego) z pełnym wynagrodzeniem urzędującego naczelnego wodza i z personelem, złożonym z 6-ciu osób. Zorganizowano dwa departamenty polityczne, jeden przy sztabie naczelnego wodza, a drugi w Ministerstwie Obrony Narodowej, departament techniczny i wojskowy instytut techniczny, wyższe centrum wyszkolenia wojskowego, szkoły wojskowe z 70-ciu uczniami i 94-ma pracownikami administracyjnymi, wśród których znajduje się jeden generał i 54-ch oficerów, biuro studiów ekonomiczno-administracyjnych i sekcja budownictwa wojskowego. Były misje wojskowe ze specjalnymi oficerami łącznikowymi w Waszyngtonie, Paryżu, Czungkingu, a nawet przy dowództwie francuskich sił wewnętrznych.

Najwyższy czas, aby rząd brytyjski, który opłacał to wszystko, położył kres temu nonsensowi. Powinien to uczynić nie tylko z punktu widzenia interesów brytyjskiego płatnika podatkowego. **Jest publiczną tajemnicą, że generał Anders wysunął propozycję, aby armia emigracyjna została skoncentrowana nad Łabą.** Ten prowokacyjny wniosek został odrzucony. Ale i po dziś dzień emigracyjne władze wojskowe robią wszystko, aby utrzymać swoją prywatną uzbrojoną armię.

Oświadczenie b. premiera republikańskiej Hiszpanii Negrina

LONDYN, (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Mexico City, że b. premier republikański Hiszpanii dr. Jouan Negrin oświadczył, iż w najbliższym czasie zbierze się hiszpański parlament republikański. „Na posiedzeniu parlamentu — powiedział dr. Negrin — zaproponuję, by Martines Barrios został wybrany prezydentem. Wtedy rząd mój będzie mógł ustąpić, a prezydent Barrios będzie mógł rozpocząć narady w celu utworzenia nowego gabinetu, który będzie miał zaufanie wszystkich emigrantów i będzie mógł przemawiać w imieniu Hiszpanii. Deklaracja poczdamska jest równoznaczna z oświadczeniem nieuznawania rządu generała Franco przez Wielką Trójkę. Wskutek tej deklaracji przedstawiciele wszystkich republikańskich partii, znajdujących się na emigracji porozumieli się i postanowili utworzyć „rząd koalicyjny". Na zapytanie korespondenta agencji Reutera jakie będzie następne posunięcie nowego rządu hiszpańskiego, dr. Negrin odpowiedział:

„Naszym celem jest powrót do Hiszpanii i natychmiastowe rozpisanie wyborów. W wyniku ich może się okazać, że konserwatyści otrzymają większość według informacyj, które dochodzą nas z Hiszpanii, i w związku z ogólnym kierunkiem europejskim, mam nadzieję, że wybór narodu padnie na liberałów i na przedstawicieli partii pracy. Moim najgorętszym życzeniem jest aby w Hiszpanii powstał stały rząd, dzięki któremu Hiszpania odzyska należne jej stanowisko wśród demokratycznych narodów Europy."

O ZJEDNOCZENIE HISZPAŃSKICH PARTYJ DEMOKRATYCZNYCH

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Mexico City, że przedstawiciele 7-miu hiszpańskich partyj republikańskich oraz przywódcy robotników spotkali się na wielkim zebraniu, zwołanym przez d-ra Jouana Negrina, b. republikańskiego premiera Hiszpanii, w porozumieniu z Diego Martinezem, b. prezydentem Kortezów. Przedmiotu dyskusji nie ujawniono. Wiadomo jednak, że chodziło o znalezienie rozwiązania, które zadowoliłoby wszystkie partie, zmierzające do zjednoczenia Hiszpanów na wygnaniu.

Użycie energii atomowej dla celów pokojowych

NOWY JORK (Polpress). — Amerykański departament wojny ogłosił sprawozdanie, z którego wynika, że użycie energii atomowej dla celów pokojowych nie będzie mogło nastąpić przed upływem 5 do 10 lat. Prace nad skonstruowaniem bomby atomowej trwały przeszło 5 lat. Na jesieni zeszłego roku utworzono specjalną komisję, która bada możliwość zużytkowania energii atomowej do celów przemysłowych i osiągnęła już poważne rezultaty na tej drodze. Jednakże nim będzie znaleziony praktyczny sposób zastosowania energii atomowej do poruszania silników, względnie oświetlenia lub ogrzewania, musi upłynąć dłuższy okres czasu. Sprawozdanie podkreśla, że nie jest rzeczą wykluczoną, że w ciągu najbliższych 10 lat zostaną wynalezione nowe ciała radioaktywne, których użycie będzie mniej niebezpieczne, niż użycie uranu i których energia będzie mogła być łatwiej zastosowana do celów przemysłowych.

—o—

WOJSKA BRYTYJSKIE BĘDĄ OKUPOWAŁY INDIE HOL.

LONDYN (Polpress). — Z głównej kwatery armii sojuszniczej na Dalekim Wschodzie donoszą, że w porozumieniu z władzami holenderskimi wojska brytyjskie będą okupowały Indie Holenderskie. Zarząd cywilny będą sprawowali urzędnicy holenderscy. Z powodu braku tonażu, który jest potrzebny dla dostarczenia żywności głodującej Europie, wojska holenderskie nie mogą być chwilowo przewiezione do holenderskich posiadłości zamorskich.

ZGON SŁYNNEGO DYPLOMATY BRYTYJSKIEGO

LONDYN, (Polpress). — Zmarł w wieku lat 69 Sir Eric Phipps dawny ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie, który podczas wybuchu wojny światowej, był ambasadorem w Paryżu.

NOWY GUBERNATOR FRANCUSKICH INDOCHIN

PARYŻ (Polpress). — Admirał Thierry d'Argenlieu został mianowany gubernatorem generalnym francuskich Indochin. — Admirał d'Argenlieu był dowódcą naczelnym marynarki francuskiej, która walczyła pod rozkazami generała de Gaulle'a przeciwko Niemcom.

Konferencja UNRRY dalej trwa

LONDYN, B. B. C. — Na wczorajszym posiedzeniu UNRRY postawiono powołać na członków Centralnego Komitetu przedstawicieli Francji i Kanady.

Jednocześnie na tymże posiedzeniu delegaci Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii wyrazili gotowość udzielenia wszelkiej będącej w ich możliwościach pomocy państwom europejskim UNRRA udzieli prawdopodobnie pomocy Włochom, które mają szanse wejść do grona Narodów Zjednoczonych.

—o—

STANOWISKO FRANCJI W KWESTII DAL. WSCHODU

NOWY JORK (Polpress). — Ambasador francuski w Waszyngtonie Georges Bonnet odwiedził sekretarza stanu Byrnes'a i zakomunikował mu prośbę swego rządu, by Francja była dopuszczona do pertraktacyj pokojowych z Japonią. Sekretarz stanu Byrnes odpowiedział, że zakomunikuje życzenie rządu francuskiego prezydentowi Trumanowi.

ZAMIESZKI W ARGENTYNIE

LONDYN. (Polpress). — Z Argentyny donoszą, że we wielu miastach doszło do demonstracji przeciwko obecnemu rządowi argentyńskiemu. Tłum, który nosił transparenty z napisami „Niech żyje demokracja!", został zaatakowany przez policję. Zanotowano wielką ilość rannych spośród ludności cywilnej.

PREMIER CHIŃSKI SOONG ODLECIAŁ Z MOSKWY DO WASZYNGTONU

MOSKWA (Polpress). — Premier Chin Soong opuścił Moskwę i **udał się** samolotem **do Waszyngtonu.** Na lotnisku żegnał go Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych Mołotow. Na lotnisku Soong złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że **stosunki między ZSRR a Chinami są jak najbardziej przyjazne.**

SZWEDZKA MISJA HANDLOWA W POLSCE

WARSZAWA. — Do Warszawy przybył minister handlu królestwa Szwecji, znany ekonomista, senator, prof. Myrdal w towarzystwie dyrektora departamentu szwedzkiego M. S. Z. Sohlma i pierwszego sekretarza ministra spraw zagranicznych Goersansson, radcy zdrowia, znanego bakteriologa i epidemiologa doktora Bergmana oraz przedstawiciela międzynarodowego komitetu pomocy barona Leijenshofand i sekretarza poselstwa R. P. w Szwecji, ob. Mandla. Gości szwedzkich powitali na lotnisku chargé d'affaires królestwa Szwecji w Warszawie Brynolf Eng, w towarzystwie attaché poselstwa Rappe i Waldenströma. Ze strony polskiej: nacz. dyrektor Urzędu Handlu Zagranicznego w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego minister Zygmunt Wyrozebski, zastępca dyrektora protokółu dyplomatycznego Adam Gubrynowicz, dyrektor departamentu traktatowego w Min. Żeglugi i Handlu Zagr. Zygmunt Lityński i Adam Bryczkowski z wydziału skandynawskiego MSZ oraz przedstawiciele prasy.

Celem wizyty szwedzikego min. handlu w Polsce jest podpisanie parafowanego już dawnego układu handlowego, który będzie obowiązywał na następny rok kalendarzowy.

Na zasadzie tej umowy Polska będzie eksploatować do Szwecji między innymi 4 miliony ton węgla, 800 tysięcy ton koksu rocznie. W myśl obowiązującej dotychczas umowy Polska eksportuje 1 milion ton węgla i 100 tysięcy ton koksu, w zamian za szereg artykułów szwedzkich, niezbędnych dla odbudowy i rozwoju naszej gospodarki narodowej.

STANY ZJEDN. WSTRZYMAŁY DALSZĄ BUDOWĘ STATKÓW

WASZYNGTON, (Polpress). — Rząd U. S. A. postanowił wstrzymać budowę 96 okrętów, w tej liczbie pancernika o wyporności 45.000 ton, 2 lotniskowców o wyporności 27.000 ton, i 10 ciężkich krążowników.

NIEKTÓRE ARMIE JAPOŃSKIE BĘDĄ WALCZYĆ NADAL

LONDYN, (Polpress). — Specjalny korespondent Agencji Reutera przy kwaterze głównej admirała Mountbatton na Cejlonie donosi, że nie jest wykluczone, iż wojska japońskie, walczące w Birmie, których liczba wynosi kilkaset tysięcy ludzi nie usłucha telegraficznego rozkazu kapitulacji i nie złoży broni. — Dopiero po przybyciu emisariuszy cesarskich, którzy doręczą rozkazy z autentycznymi pieczęciami dowódcy poszczególnych oddziałów japońskich zaprzestaną oporu.

GENERAŁ DE GAULLE JEDZIE DO AMERYKI

WASZYNGTON, (Polpress). — Prezydent Truman oświadczył, że gen. de Gaulle przybędzie do Waszyngtonu dnia 20 sierpnia.

Wezwanie

DO ZAPRZESTANIA WALK

NOWY-JORK. (Polpress). — Radio tokijskie nadało komunikat do wszystkich „Jednostek Walczących" wzywając je do poddania się wojskom sojuszniczym. „Brak materiału wojennego i dostatecznej wiedzy naukowej były słabą stroną Japonii" — stwierdza komunikat; zostaliśmy pokonani, lecz przegrana nasza jest chwilowa.

ZATOPIENIE KRĄŻOWNIKA AMERYKAŃSKIEGO

WASHINGTON. (Polpress). — Departament Wojny doniósł, że ciężki krążownik „Indianopolis" został storpedowany przez japońską łódź podwodną w pobliżu wyspy Guam i zatonął. Krążownik przywiózł na wyspę Luzon ładunek bomb atomowych.

OSTATNIE BOMBARDOWANIE JAPONII

NOWY-JORK. (Polpress). — Komunikat Kwatery Głównej generała Spaatza doniósł, że dnia 14 sierpnia przeszło 1000 superfortec, startujących z Okinawy dokonało olbrzymiego nalotu na główną japońską wyspę Honszu, zrzucając około 6.000 ton bomb burzących i zapalających. Głównym celem ataku były zakłady przemysłu wojennego, obiekty wojskowe oraz linie komunikacyjne.

Lekkie bombowce startujące z lotniskowców zniszczyły na lotniskach 46 samolotów nieprzyjacielskich oraz uszkodziły dalszych 71. W walkach powietrznych ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 22 japońskie samoloty.

ROZKAZ GEN. MAC ARTHURA DO JAPONII

NOWY-JORK. (Polpress). — Generał Mac Arthur wydał przez radio rozkaz naczelnemu Dowódcy japońskich sił zbrojnych, by przysłano natychmiast do Manili przedstawicieli, którzy otrzymają dalsze instrukcje, dotyczące szczegółów kapitulacji. Muszą zjawić się przedstawiciele japońskich sił, lądowych, morskich i lotniczych, a wśród tych ostatnich powinni znajdować się oficerowie mający przy sobie dokładne mapy wszystkich lotnisk japońskich na wyspach macierzystych.

PRZERWANIE KONFERENCJI W SPRAWIE TANGERU

PARYŻ, (Polpress). — Konferencja w sprawie Tangeru została przerwana z powodu choroby przewodniczącego delegacji brytyjskiej Peakea. Rządowi francuskiemu został wręczony odpis noty gen. Franco, w której generał protestuje przeciwko niedopuszczeniu Hiszpanii do udziału w naradach. Rządy Wielkiej Brytanii i Francji obradują nad tekstem odpowiedzi.

GUBERNATOR JAPOŃSKI ZGINĄŁ OD BOMBY

Waszyngton. — Jak doniosła agencja Domei w czasie eksplozji bomby atomowej zginął generalny gubernator Japonii Zachodniej i burmistrz miasta Hiro-Shima.

ARESZTOWANIE GAULEITERA AUSTRII GÓRNEJ

PARYŻ, (Polpress). — Dawny Gauleiter Górnej Austrii Eisengruber został aresztowany przez amerykańską żandarmerię w St. Pankraz.

PRZYBYCIE WICEPREMIERA WŁOSKIEGO DO PARYŻA

PARYŻ (Polpress). — Na otwarcie francuskiego kongresu socjalistycznego przybył do Paryża wicepremier włoski i przywódca włoskiej partii socjalistycznej, Pietro Nenni.

PRZYJAZD PROFESORA KOTA

WARSZAWA (Polpress). — Dnia 11 b. m. godz. 19-ej przybył z Londynu na zaproszenie Rządu prof. Stanisław Kot. Prof. Kot był nieobecny w kraju 6 lat.

Na lotnisku powitał przybyłego zastępca dyrektora protokółu dyplomatycznego — Adam Gubrynowicz.

KRONIKA

Warszawa będzie odbudowana!

Byłam w Warszawie w lutym b. r. Ukochane miasto stało przede mną okaleczałe, ślepe, zniekształcone, niemym, skamieniałym oskarżeniem ruin, zgliszcz, domów wypalonych, domów rozdartych, domów rannych.

I nie wiadomo było, czy gardło zaciska się łzami, czy serce bólem, czy nienawiścią pięść.

Byłam w Warszawie w lipcu b. r. i uwierzyłam, że będzie odbudowana! Warszawiacy — najwytrwalsi ludzie pod słońcem — utwierdzili mnie w tym przekonaniu, nie słowami a faktami: gwarnym tłumem na ulicach, szeregiem lśniących wystaw w Alejach Jerozolimskich, mieszkaniami bez okien i drzwi, długimi ogonkami po wodę — ciepłą, żywą, powszednią miłością do miasta, dzięki której Warszawa mimo ruin i zgliszcz, mimo strat i braków, odzyskała swój najpiękniejszy przedwojenny uśmiech.

Takimi ludziom pomóc, takim ukochaniem obdarzone miasto odbudować, tak zasługującą na swoje miano Stolicę oblec w najpiękniejszy kształt — oto zadania do których spełnienia wzywa cię — obywatelu — Kom..et Tygodnia Pomocy Warszawie!

Odezwa do mieszkańców miasta i powiatu częstochowskiego

Położenie materialne w jakim znajdują się członkowie Milicji Obywatelskiej oraz ich rodziny jest bardzo ciężkie ze względu na skromne uposażenie jakie pobierają. Praca Milicjantów jest twarda i odpowiedzialna. Ani warunki atmosferyczne, ani trudności, które przy wykonywaniu tej pracy trzeba pokonywać nie mogą nigdy jej przerwać. Walka z elementem przestępczym niejednokrotnie naraża życie milicjantów i nie mało trzeba odwagi i hartu duchowego, by sprostać wszystkim zadaniom, jakie każdy dzień stawia przed Milicją.

By odsunąć od milicjantów przynajmniej część troski o byt ich rodziny należy dążyć do stworzenia lepszych warunków dla niej. Trudności ogólno-państwowe nie pozwalają rozwiązać tych zagadnień Rządowi Polskiemu. Trzeba więc, aby całe społeczeństwo mu w tym pomogło.

Dlatego też został zorganizowany Komitet Przyjaciół Rodzin członków Milicji Obywatelskiej, w skład którego weszły wszystkie ugrupowania społeczne. Głównym celem Komitetu będzie znalezienie przede wszystkim środków pieniężnych i artykułów żywnościowych do rozdziału pomiędzy potrzebujących pomocy członków rodziny milicjanta.

Apelujemy do całego społeczeństwa miasta i powiatu Częstochowy, aby przyszło z pomocą Milicji i składało jak największe kwoty na ręce wydelegowanych członków Komitetu.

Odroczenie 3-ciej rozprawy Specjalnego Sądu Karnego w Częstochowie

Rozpoczęta w dn. 14 b. m. rozprawa przeciwko Pielce Janowi, oskarżonemu o zadenuncjonowanie 10-ciu Polaków o udział w polskiej pracy niepodległościowej, została odroczona z powodu niestawiennictwa się głównych świadków oskarżenia, których żywe słowo na rozprawie jako bardzo poważnej jest konieczne.

Niestawiennictwo zostało ukarane grzywną w wys. zł 500.—

O terminie i miejscu rozprawy zawiadomimy we właściwym czasie. S. Z.

Rehabilitacja obywatelki polskiej

Dnia 14 b. m. odbyło się posiedzenie niejawne Specjalnego Sądu Karnego pod przewodnictwem sędziego Walewskiego, przy udziale ławników Jeleniak Władysławy, i Langera Stanisława w sprawie Ireny Acherman.

Sąd po zapoznaniu się z aktami sprawy uznał, że Irena Acherman w r. 1940 w Warszawie podpisała volkslistę na polecenie działaczy politycznych, działających w polskich organizacjach m. in. kpt. (obecnie mjr.) PAL'u Sikorskiego Jana. Zważywszy ponadto, że Irena Acherman pomagała [illegible] wnie tymże działaczom oraz obywatelom p[illegible] umożliwiając o zarazdzeniach niemiec[illegible] władz okupacyjnych oraz, że pozostała [illegible] kontakcie z pracą niepodległościową zn[illegible] sekrety m. in. wiedziała o pobycie [illegible] Warszawie marsz. Roli-Żymierskiego, postanowił zarządzenie Prokuratora w jej sprawie uchylić. Tym samym Irena Acherman zostaje zrehabilitowana w oczach społeczeństwa polskiego — więcej zasłużyła sobie na jego wdzięczność. S. Z.

Uwaga członkowie P.P.S.

Zarząd Dzielnicy Warszawskiej P.P.S. zaprasza swych członków na zebranie, które odbędzie się w dniu 19 lipca (niedziela) o godz. 10 w lokalu dzielnicy przy ulicy Rynek Warszawski 7/8. m. 22. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

Dzielnica obejmuje ulice: Wilsona, Garibaldiego, Berka Joselewicza, Warszawska, Senatorska, Targowa, Garncarska, Nadrzeczna: Kawia, Krótka, Kiedrzyńska, Tartakowa, Cmentarna, Aniołowska, Mirowsk.., Strażacka do mostu, Mostowa, Kozią i inne w tym rejonie.

Święto cechu i czeladzi murarskiej

Cech Murarzy zawiadamia mistrzów i czeladź murarską, że odbędą się uroczyste nabożeństwa Cechu w parafii św. Rocha: dnia 19 — nieszpory o godz. 17 po poł., dnia 20 — wotywa o godz. 9 rano, suma o godz. 11, nieszpory o godz. 16, dnia 21 Msza św. żałobna za zmarłych członków o godz. 9 rano.

Nowi mistrzowie i czeladnicy

Komisja egzaminacyjna w Częstochowie, dla zawodu ślusarskiego pod przewodnictwem ob. Kazimierza Miszczaka, badając kwalifikacje petentów przyznała tytuł mi.t.za ob. Firkowi Feliksowi z Rudnik i Flakowi Symfroniuszowi z Częstochowy. Tytuł czeladnika został przyznany ob. ob. Szkopow Józefowi z Częstochowy i Małkowi Tadeuszowi z Antoniowa.

Bilans półrocznej pracy w Liceum Handlowym Stowarzyszenia Kupców i Przemysł. Polskich w Częstochowie

W dniach 10 i 11 b. m. odbył się egzamin maturalny w tut. Liceum Handlowym Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich, Garncarska 6/8.

Państwowej Komisji Egzaminacyjnej przewodniczył Dr Kryński, naczelnik wydziału szkolnictwa zawodowego Kuratorium O. S. Kieleckiego, z łona Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców delegowani byli prezes Jankowski, prezes Kotarba i ob. Nowak.

Na 25 osób zdających, wszyscy złożyli egzamin.

Spośród zdających wybitnie wyróżniły się następujące osoby: Biały Stefan, Kalinowska Jadwiga, Nowak Teodozja, Raczyk Gwidon, Rynkiewicz Alicja, Starkiewicz Halina i Szymanowska Ludwika, którym Komisja wyraziła publiczną pochwałę. Pozostali zdali: 2 osoby z postępem bardzo dobrym, 14 osób z postępem dobrym i 2 osoby z postępem dostatecznym.

Na podstawie odbytej wizytacji szkoły i wyników egzaminu, na wniosek Naczelnika wydziału Kuratorium, Komisja Egzaminacyjna ustaliła dobre przygotowanie młodzieży i właściwy poziom egzaminacyjn..

Z dniem 11 b. m. koncesjonariusz przejął własny budynek szkolny przy ulicy Handlowej 14. Zakłady Naukowe Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie są rozbudowane do liczby siedmiu różnych stopni i typów szkół administracyjno-handlowo-społecznych, licząc obecnie około 950 uczniów oraz posiadając doborowe grono nauczycielskie, składające się z wytrawnych i doświadczonych pedagogów, co wpływa na to, że mają pełne szanse nadal zachować palmę pierwszeństwa w korzystniejszych już warunkach dla swej i tak owocnej pracy.

Z nowym rokiem szkolnym na szeroką skalę zakrojone są plany stworzenia ośrodka dokształcania zawodowego dla sfer gospodarczych i umysłowych pracowników administracji państwowej, komunalnej i przemysłowej.

Nadużycia w fabryce świec „Znicz"

Czasy okupacji niemieckiej pozostawiły niezatarte ślady w duszach ludzkich. Wpływ ich głęboki, nieraz tragiczny, wykoleił niejedno istnienie. Często obecny grzech lub przestępstwo dzisiejsze obciąża odpowiedzialnością przede wszystkim niemieckich „władców", a usprawiedliwia w pewnym stopniu ludzi słabych nieumiejących oprzeć się złym skłonnościom.

28 września w Sądzie Okręgowym rozpatrzona zostanie sprawa Adama Górniaka aresztowanego 20 czerwca 1945 r. za popełnione nadużycia.

Górniak pracował w fabryce świec „Znicz" jako zarządca z ramienia Tymczasowego Zarządu majątków opuszczonych i porzuconych. W szeregu wypadków wystawiał on firmom częstochowskim rachunki na fałszywe sumy, które w rzeczywistości znacznie przekraczały cyfrę wymieniona oficjalnie. Ogólna suma „zarobiona" przez Górniaka z krzywdą publiczną wynosi prawie 100.000 zł. Nadużycia na rzecz skarbu państwa dochodzą do 30.000 zł.

Oskarżony od chwili aresztowania pozostaje w więzieniu częstochowskim i czeka aż Sąd rozstrzygnie jego sprawę. A. N.

Z życia kulturalnego

Czy wiecie, że...

Walc — arcydzieło, czarów dz.edzina, rytm namiętny, pieśnią skrzydlaty, harde ku sobie serca nagina, rozkoszą poi, niesie w zaświaty...

W zaczarowaną krainę walca, króla tańców, zrodzonego z Dunaju modrej fali, przeniesie nas zabawa Klubu Literackiego i Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddziału Częstochowskiego, urządzona w Kawiarni Literackiej, w sobotę, 18 b. m. Będzie to niewątpliwie najmilsza zabawa w kończącym się letnim sezonie. Moc niespodzianek. Konkurs tańca, występ wokalny Igi Bojarskiej, która wystąpi w swoim repertuarze. Humor, beztroska i radość życia. Zaproszenia wydaje dyrekcja Kawiarni Literackiej. Gra Wesoła 16-ka.

Teatry Miejskie

Dziś, w piątek 17 b. m. o godz. 19-ej w dużej sali Teatrów Miejskich „Ciotka Karola", dowcipna komedia w 3 aktach T. Brandona, która, jak było do przewidzenia i na naszej scenie odniosła niezwykły sukces, uzyskując całkowite uznanie publiczności. Zasługa to nie tylko arcyucieszne fabuły i pierwszorzędnej obsady z J. Łukowską, B. Orszańską, K. Salaburską, E. Glińskim, A. Olędzkim, B. Orlińskim, Z. Salaburskim, F. Sarnowskim i W. Zwolińskim w rolach głównych, ale doskonałej reżyserii B. Orlińskiego oraz pięknej i bogatej oprawy scenicznej Wl. Wagnera.

Widownia jest począwszy od premiery stale wyprzedana.

Bilety na dzisiejsze przedstawienie do nabycia w kasie Teatru od 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia.

Cyrk Nr 2 w Częstochowie

(n) W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze przedstawienie Cyrku Nr 2, przedsiębiorstwa państwowego pod dyrekcją Br. Staniewskiego. Na program złożyło się szereg produkcji akrobatycznych, ekwilibrystycznych, magicznych itp. wspaniale wykonanych. Podziw widzów budziły szczególnie produkcje trapezowe duetu Rosetti pod kopułą cyrku.

Cyrk pozostaje kilka dni w Częstochowie i daje przedstawienia codziennie o godz. 19.15 na placu przy ul. Kilińskiego.

Kronika sportowa

Wycieczka cyklistów do Cykarzewa

Nieodbyta w dniu 12 b .m. z powodu niepogody wycieczka cyklistów do Cykarzewa przesunięta została na niedzielę, 19 b .m. Wyjazd rowerami o godz. 6.30, samochodem o godz. 7.30 rano. Zgłoszenia na jazdę samochodem (koszt zł 50 od osoby) przyjmuje Sekretariat CTC. i M. do piątku włącznie w Sekretariacie, Aleja 21.

Mecz Zenit — Skra

W piątek, dnia 17 o godzinie 16.30 na Stadionie Miejskim Skra rozegra interesujący mecz z sowiecką drużyną „Zenit" ze Śląska.

Victoria—Łagiewniki (Śląsk) 2:1 (2:0)

Victoria odniosła zdecydowane zwycięstwo przeważając w ciągu całego meczu zarówno technicznie, jak i zespołowo. W jej ataku odczuwał się brak Barana i Wanata. Bramki strzelili Obst z pięknego przeboju oraz Kurek z podania Łazarczyka, dla gości zaś śr. napastnik Pieda. Sędziował starannie ob. Kozłowski.

Kostuchna — Skra 3:2 (0:1)

Skra prowadząc 2:0 dała sobie wydrzeć zwycięstwo. Załamywanie się tej drużyny w końcowych fazach gier dowodzi, że przechodzi ona kryzys kondycyjny. Kostuchna zaprezentowała się b. dodatnio, szczególnie w linii ataku, który przedostał się szybko i niebezpiecznie na pole bramkowe Skry. Bramki padły ze strzałów Łaski 2 i Jarczaka dla gości, oraz Seifrieda i Gątkiewicza dla Skry. Sędzia ob. Wideryński sprawił się doskonale w dniu jubileuszu 90-go prowadzenia zawodów.

Dogrywka WKS Orzeł — Legion 3:0

Dogrywka meczu przerwanego z powodu huraganu dała dalsze trzy bramki wojskowym, tak, że ogólny wynik spotkania wyraża się stosunkiem 12:0.

Radomsko GKS.— Kolejowy K.S. (Częstochowa) 2:1 (0:0)

Pierwsza połowa pomimo przewagi GKS-u minęła bezbramkowo. W drugiej uzyskują prowadzenie kolejarze ze strzału Deski, wyrównuje Gnoiński, a zwycięską bramkę zdobywa Wyczółkowski z karnego. Widzów 1.500 sędziował dobrze ob. Kluczewski.

Apel Klubu Szybowcowego do społeczeństwa

Obywatele!

Z inicjatywy garstki zapaleńców Akademickiego Koła Szybowcowego i grupy instruktorskiej, która wnosi wiedzę fachową i sprzęt, na terenie Częstochowy powstał Klub Szybowcowy. Zadaniem Klubu jest popularyzacja i udostępnienie wszystkim, a szczególnie młodzieży wszystkich warstw społeczeństwa, sportu szybowcowego.

Organizatorzy Klubu prac[illegible] swą podejmują w przekonaniu, że idea Polski lotniczej po 5-ciu latach smutnej nauki stała się już myślą powszechną w społeczeństwie.

Organizatorzy Klubu wynoszą stąd pewność, że część społeczeństwa częstochowskiego nie tylko przyjęła powstanie Klubu z entuzjazmem, ale i w dalszym ciągu stworzy szybownictwu odpowiednie warunki rozwoju. Już w pierwszych chwilach swego istnienia Klub musi przeprowadzić kilka istotnych prac i zaprasza wszystkich do współudziału przy stworzeniu Szkoły Szybowcowej. Najważniejsze z nich to stworzenie Szkoły Szybowcowej pod Mirowem i jednocześnie stałych warsztatów szybowcowych w hali byłej Szkoły Przemysłu Ludowego w parku im. Staszica. Warsztaty te pragniemy postawić na odpowiednim poziomie, a nie stanie się to jednak bez dobrej woli i współudziału tej części społeczeństwa, która jest w posiadaniu narzędzi i materiałów z byłych warsztatów szybowcowych niemieckich przy ul. Dąbrowskiego.

W związku z zorganizowanym przez nas Tygodniem Szybownictwa oczekujemy od społeczeństwa częstochowskiego szczególnego poparcia, które winno przyczynić się do uruchomienia Szkoły Szybowcowej już w najbliższych dniach.

Ze Stronnictwa Demokratycznego

W obecności i z inicjatywy tutejszego Zarządu Stronnictwa Demokratycznego przy nader licznym udziale słuchaczów b. poseł ziemi częstochowskiej na Sejm Ustawodawczy ob. Józef Zagórski wygłosił w dniu 5.8 r. b. w sali kina „Wolność" odczyt na temat „Sytuacja gospodarczo-polityczna i chwila obecna".

Po zagajeniu zebrania przez prezesa tut. Zarządu Stronnictwa Demokratycznego ob. inż. Palczewskiego i uczczeniu pamięci wszystkich Polaków poległych w walce z niemcami, jako ofiary wojny lub bestialstwa, jednominutową ciszą — prelegent przystąpił do wygłoszenia swego przemówienia.

Na wstępie wykazał okropne metody wojny dawno przygotowywanej i ob[illegible] łanej oraz okrucieństwa, jakich dopuszczał się germański najeźdźca w stosunku do bezbronnej ludności cywilnej. Świadkiem niektórych okrucieństw był również i prelegent. Miejscem zbrodni były nie tylko więzienia, domy prywatne, ulice, lecz i świątynie. W zbrodniczej akcji brali udział wszyscy: dorośli, młodzież, kobiety. Nie tylko gestapo, es-esi, es-mani ci wychowankowie i zwolennicy kliki Hitler, Himmler, Goering itp. lecz i ludność cywilna. Uczeni i lekarze, którymi tak zwykli szczycić się Niemcy, wysilali mózgi, by różnymi zastrzykami i szczepionkami niszczyć rasę słowiańską i wszystko to, co nie niemieckie. Z tych to powodów, zdaniem prelegenta, cały naród niemiecki jest odpowiedzialny za ofiary wojny.

Że macki niemieckie sięgały wszędzie i miały działać nawet po wojnie świadczą o tym przytoczone przez prelegenta dane. W Portugalii było 58, w Hiszpanii 112, w Szwajcarii 14, w Szwecji 233, w Turcji 35, w Argentynie 8 zakładów przemysłowych z ulokowanym kapitałem niemieckim.

Z kolei mówca przeszedł do omówienia spraw związanych z tutejszym przemysłem i handlem. Podane do wiadomości dane napawają nas otuchą.

Zadane ręką okupanta rany zaczynają się goić. Fabryki pracują intensywnie stale wykazując rozwój. „Stradom" zatrudnia 30% przedwojennej ilości robotników, „Częstochowianka" — 45%, „Motte" — 40%. Daje się jednak odczuwać brak pasów transmisyjnych oraz fachowców i specjalistów w niektórych branżach.

Wydobycie węgla, tego niezbędnego w życiu produktu ziemi, stale wzrasta. W marcu r. b. wydobyto 700 tys. ton, w czerwcu r. b. 1.900 tys. ton. Polski górnik pracuje bardzo ofiarnie i wydajnie. Gdy poprzednio praca jego wykazywała 460 kg wydobytego węgla dziennie, obecnie wykazuje 732 kg.

Na mocy zawartej obecnie umowy ze Szwecją, w zamian za wysyłany węgiel mamy dostawać rudę żelazną, maszyny, ryby.

Palące zagadnienie wyżywienia ludności dla Polski nie jest niepokojące. Aczkolwiek według obliczenia jednego z ekspertów amerykańskich, że zboża wystarczy do nowe[illegible] roku, więc Europie grozi głód. — Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, nie powinna podpadać pod te obawy. Nadwyżka ziemiopłodów, zdaniem mówcy, powinna pozostać w kraju.

Znaczna zniżka ceny chleba, jaka nastąpiła, jest zwiastunem ogólnego potanienia artykułów pierwszej potrzeby, a co za tym idzie i powrotu do normalnych warunków życia.

Omówiwszy sprawy gospodarcze, prelegent przystąpił do spraw ogólnych. Poruszył więc sprawę konsolidacji wszystkich stronnictw, stojących na platformie demokratycznej i utworzenia Rządu Jedności Narodowej, uznanego przez wszystkie państwa, co jest wiekopomną zasługą członków obecnego Rządu w Polsce i ma znaczenie historyczne.

Dłuższą chwilę poświęcił prelegent zagadnieniom prawdziwej Demokracji. Mówca czas dłuższy przebywał w Ameryce jako wysłannik ówczesnego Rządu Polskiego po plebiscycie śląskim. Miał możność obcowania z przedstawicielami tamtejszych partyj politycznych oraz z wychodźcami z Polski.

W związku z zakończeniem obrad w Poczdamie, dokąd zaproszeni byli i przedstawiciele naszego Rządu, prelegent poruszył sprawę naszych granic.

O znaczeniu portów mówca mówił nieco obszerniej, uważając to zagadnienie za pierwszorzędne ze względu na konieczność posiadania jak największej floty handlowej.

Interesujący ze wszechmiar odczyt mówca zakończył okrzykiem, powtórzonym z zapałem przez zebranych na cześć niepodległej, suwerennej i demokr[illegible] Polski, na cześć obecnego Rządu Polskiego oraz sojuszu z sąsiednią Republiką Radziecką. Długotrwałe oklaski słuchaczów były podzięką za odczyt wygłoszony z wileka oratorska swadą i gruntowną znajomością tematu. M. W.

Wspólnym wysiłkiem budujemy Warszawę

Tydzień odbudowy stolicy 19.VIII — 26.VIII

Dział rolniczy

Uprawa pod zasiew żyta

Żyto lubi zasiew w rolę zbronowaną, ale nie rozmieloną zbytnio. Z tego względu bezpośrednie stosowanie brony po orce siewnej byłoby nie wskazane. Bronę należy raczej dać przed samym siewem. Zbrylenia w tym wypadku obawiać się nie trzeba, byleby rola na głębokości warstwy uprawnej była zwarta. Trudno jest określić czas, jakiego wymaga rola do odleżenia się. W tym wypadku rolnik zna swoją ziemię i wie na podstawie własnego doświadczenia, jakiego wymaga ona czasu do odleżenia się. Okres ten na ziemiach piaszczystych jest krótki, na zwięzłych zaś wymaga nawet pięciotygodniowego okresu. Zależny będzie on również od przedplonów, po jakich żyto ma iść. Jeśli tym przedplonem były mieszanki na paszę zieloną rola po nich jest pulchna, łatwo zlega się, jest przytem łatwa do obróbki, dlatego uprawa tej pod żyto będzie najprostsza.

Gdy mieszanka ta zeszła z pola z końcem czerwca, wystarczy jedna orka, a przed samym siewem, dla odświeżenia powierzchni można puścić kultywator sprężynowy. Gdy mieszanka ta była na glebie zwięźlejszej, należałoby zaraz po zbiorze dać płytki pokład, aby umożliwić rozkład pozostałych resztek roślinnych, a później pod siew, dać orkę średniej głębokości.

Po strączkowych na ziarno (dobrze udałych) wystarczy jednorazowa orka, po nieudanych zaś w polu zachwaszczonym należy dać pokład i potem orkę. Zdarcie powierzchni kultywatorami sprężynowymi lub bronami talerzowymi zastąpi pokład, po czym idzie wykonanie orki. Należy być jednak ostrożnym w stosowaniu brony talerzowej na polach zachwaszczonych, brony bowiem krają rozłogi perzu, co powoduje silniejszy ich rozrost.

Uprawa po kłosowych, nie sprawia specjalnej trudności. Ścierń możliwie szybko podorać, zabronować w celu pobudzenia chwastów do skiełkowania i zazielenia się, a następnie dać orkę siewną. Na ziemiach lekkich można uprawiać naraz, w drobną skibę, następnie broną i wałem przygotować pod siew. Po ziemniakach rola jest bardzo pulchna zazwyczaj, to też na ziemiach lekkich siać można żyto bez żadnej orki, wystarczy puścić brony sprężynowe. Na cięższych ziemiach ziemniaczysko zawlec i zapomocą płytkiej orki pod zasiew przygotować. Na nowinach żyto dość dobrze udaje się. Ziemie spod wieloletnich pastwisk, wymagają dłuższej i staranniejszej uprawy.

Nawożenie

Gdy uprawiamy żyto po ziemniakach, wymaga ono dodatku azotu już w jesieni. Ziemniaki rozgałęziają swoje korzenie dość płytko i dlatego wierzchnią warstwę roli nadmiernie wyczerpują. Z tego też względu często na ziemiach w dobrej kulturze, żyto na ziemniaczysku rośnie bardzo słabo. Po dodaniu nawozu azotowego zabiera się i rośnie dalej dobrze. Ziemie nasze na ogół są ubogie w fosfor, a żyto jest naw bardzo czułe, dlatego nawożenie fosforowe jest nader pożądane. Dajemy go w superfosfacie w ilości 2-4 q na ha. Na potas żyto reaguje słabo.

Badania w doświadczeniach stwierdziły, że ma ono specjalną zdolność wykorzystywania potasu z gleby.

Bardzo dobrze opłacają się nawozy zielone pod żyto. Po łubinie seradeli, plon żyta jest dobry. Oczywiście, że łubin będzie siany na wiosnę, a więc jako plon główny. Łubin rozmaity wpływ wywrzeć może na urodzaj żyta. Zależy więc od czasu przyorania go.

Przyorać płytko, lecz nie zawcześnie. Jest to do pewnego stopnia w sprzeczności z wymaganiami uprawy pod żyto, jednakże gleba piaszczysta w łubinie zachowuje swą pulchność i po orce płytkiej, zwałowanej i bronowanej w ciągu dwu tygodni dobrze się zsiada. Nie wolno jednak dopuścić do zestarzenia się łubinu, lecz przyorać go, gdy jeszcze rośliny są soczyste i zielone. Zbyt wczesne przyoranie łubinu np. w lipcu, powoduje w roli piaszczystej szybki rozkład tegoż oraz szybkie wyługowanie a za tym wielkie straty.

Zasiew

Czas siewu żyta zależy od warunków klimatycznych. Im dalej na zachód siew będzie coraz późniejszy, im dalej na wschód wcześniejszy. Rozchodzi się mianowicie o to, aby żyto przed nadejściem zimy mogło się dobrze rozkrzewić i zakorzenić. Zbyt silny rozwój żyta przed zimą jest szkodliwy, że łatwo może wyprzeć pod pokrywą śniegową.

U nas porę siewu żyta przypada na czas od połowy do końca września. Wskazanym jest siać żyto nawet później tam, gdzie warunki i nawożenie są korzystniejsze. Ilość wysiewu przy siewie rzutowym 80-110 kg na morgę, przy rzędowym 65-75 kg na morgę. Im w korzystniejszych warunkach wykonywany jest siew, może być rzadszy. Brać trzeba pod uwagę jakość ziarna. Ziarna grubszego będzie ilościowo na wagę mniej niż ziarna drobniejszego, dlatego należy go dać parę kg. więcej. Ponieważ przy młocce dużo ziarn pęka, z których przy siewie nie będzie specjalnej pociechy, ziarno do siewu powinno być tryjerowane. Przez tryjerowanie oczyścimy ziarno z nasion chwastów.

Przykrycie zasiewu

Należy wystrzegać się zbyt głębokiego przykrycia ziarna. Przykrycie głębsze wpływa tamująco na wzrost. Na ziemiach zlewnych, gdzie woda po śladach siewnika żłobi rowki i wypłukuje ziarno, po siewniku dać trzeba lekką bronę wpoprzek do linii siewu, aby w ten sposób zatrzeć ślady siewnika.

Zaprawianie ziarna zapobiega pleśni śniegowej żyta, oraz wszelkim chorobom grzybkowym.

„Iksel“.

Z kraju

Prace konserwatorskie

na terenie Gdańska

Gdańsk. (Polpress). — Sprawą niezwykłej wagi jest zabezpieczenie na terenie województwa gdańskiego licznych zabytków kultury i sztuki bądź ulegających zniszczeniu w terenie, bądź rozrzuconych w składach poniemieckich.

W związku z tym naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki przy Wojewódzkim Urzędzie Gdańskim udzielił przedstawicielowi „Polpressu“ następujących informacyj:

Ważną pozycję w zabezpieczeniu zabytków nadbałtyckich stanowią rozproszone zbiory gdańskie, które staramy się w drobnej bodaj mierze zrekonstruować, podobnie jak i pomniejsze, choć bardzo cenne resztki zbiorów elbląskich i malborskich.

Praca na tym odcinku posuwa się w dwóch kierunkach: inwentaryzacji zabytków w terenie oraz zabezpieczenia obiektów narażonych na zniszczenie przez przewożenie do Gdańska lub Sopoty. Muzeum gdańskie, mieszczące się w swym dawnym gmachu odzyskało już szereg cennych obiektów, przy czym dużą pomoc okazały w tym względzie wojskowe władze radzieckie. Wytrwałe poszukiwania w terenie, uwieńczone zostały pomyślnym na ogół wynikiem. Odnaleziono m. in. niemal całe urządzenie Czerwonej Sali starego ratusza gdańskiego i liczne pamiątki Dworu Artusa, fragmenty urządzeń domu Uphagenów — co razem pozwoli na rekonstrukcję tych reprezentacyjnych, nierozerwalnie związanych z polskimi dziejami Gdańska zabytków. Prace te prowadzi ekipa Ministerstwa Kultury i Sztuki. Zabezpieczono też szereg ołtarzy i rzeźb z kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku. Prowadzi się równocześnie akcję nad zabezpieczeniem klasztoru franciszkańskiego w Gdańsku, mieszczącego w swych murach muzeum oraz zabytkowej fary w Tczewie.

Ogółem odnaleziono dotąd około 1.600 obiektów muzealnych, których większość zabezpieczono bądź na miejscu, bądź przez przewiezienie do składów prowizorycznych oraz kilkanaście książek z b. bibliotek muzealnych. Niestety, większość tych dzieł znajduje się w stanie wręcz opłakanym.

Nadmienić należy, że praca toczy się w niezwykle ciężkich warunkach, co w konsekwencji zmusza pracowników Wydziału do wielkich fizycznych wysiłków dzień po dniu.

Niezależnie od zabezpieczenia ruchomych jak i nieruchomych zabytków sztuki i kultury, Wydział zobowiązany jest ustawowo do zabezpieczenia wszystkich dokumentów, ilustrujących sadyzm i terror hitlerowski w Polsce. W tym celu prowadzona jest szczegółowa ewidencja miejsc kaźni, gromadzi się dokumenty, ilustrujące okrucieństwa niemieckie, specjalną wreszcie opieką otacza się obozy koncentracyjne w rodzaju Sztuthofu oraz miejsca zorganizowanych mordów.

W ślad za zorganizowanymi przez władze centralne muzeami Martyrologii Polskiej w najbliższym czasie podjęte zostaną prace nad przekształceniem w muzeum upiornej fabryki mydła z ludzkiego tłuszczu we Wrzeszczu, której istnienie wśród ruin Gdańska jest najwymowniejszym, niemilknącym oskarżeniem duszy niemieckiej przed forum całego świata.

Biblioteka Pisarzy Ludowych

Warszawa (Polpress). — Ludowy Instytut Oświaty i Kultury przygotowuje do druku cykl wydawniczy pod nazwą „Biblioteka Pisarzy Ludowych“. W cyklu tym znajdą się prace literackie całego szeregu pisarzy-chłopów.

Plan Biblioteki Pisarzy Ludowych obejmuje na najbliższą metę następujące pozycje wydawnicze: Jakuba Bojki — Pisma zebrane, Józefa Kapuścińskiego — Ciernista ścieżka literatury ludowej, Adama Marca — „Wierszowadła z mojego kowadła“, Błażeja Stolarskiego — Wybór pism i przemówień, Ferdynanda Kurasia — „Przez ciernie żywota“, „Pamiętnik“ i Andrzeja Średniawskiego — Wybór pism i przemówień.

Poza tym w przygotowaniu znajdują się zbiory poezji Jana Myjaka, Jana Raka, Wojciecha Zawady, Kajetana Sawczuka, Ferdynanda Kurasia, Antoniego Kucharczyka; wiersze i proza Macieja Szarka; poezje, opowiadania i baśnie śląskie Jana Kupca; wspomnienia Katarzyny Smreczyńskiej.

Naczelnym redaktorem Biblioteki Pisarzy Ludowych jest prof. dr. Stanisław Pigoń.

Ludowy Instytut Oświaty i Kultury zwraca się z apelem do ogółu społeczeństwa o nadsyłanie wiadomości o pisarzach ludowych, którzy być może do dziś pracują twórczo w osamotnieniu, jak również o rękopisach pisarzy nie żyjących, znanych i nieznanych, jeżeliby gdzieś się znajdowały, uchronione szczęśliwie od pożogi wojennej.

Adres Instytutu — Warszawa, Smulikowskiego 1.

(—) Skasować napisy niemieckie. Na skrzyżowaniu dróg i na drogach po dziś dzień widnieją na drogowskazach napisy niemieckie. Figurują one nawet w niektórych miastach na szyldach ulicznych lub na pojazdach mechanicznych, a przypominając czasy okupacji, godzą w uczucia narodowe społeczeństwa.

W związku z tym Ministerstwo Administracji Publicznej nakazało podległym władzom przystąpić do niezwłocznego usunięcia napisów niemieckich tam, gdzie dotychczas jeszcze ich nie usunięto i zastąpienia ich napisami w języku polskim. Dotyczy to szczególnie drogowskazów pomiędzy różnymi miejscowościami. (Polpress).

Odpow. za redakcję: Z... Fabisiak. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Pr...

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca.